

Sygn. akt VI W 265/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulezycka

Protokolant Katarzyna Kielbasa

przy udziale oskarżyciela – przedstawiciela KPP w Świdnicy – A. F.

po rozpoznaniu dnia 22 stycznia 2013r. i 28 marca 2013r.

sprawy o wykroczenie **B. N.**

urodzonego (...) w Ś., syna E. i T. z domu H.

obwinionego o to, że:

w dniu 11 września 2012 roku około godziny 12.00 w Ś. na skrzyżowaniu ulic (...), woj. (...), kierując autobusem marki J. o nr rej. (...) przyczynił się do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności i nie udzielił pierwszeństwa, zmieniając zajmowany pas ruchu pojazdowi marki N. o nr rej. (...) kierowanemu przez H. S., jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać

tj. o wykroczenie z art. 86§1 kw

I. obwinionego **B. N.** uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku,

II. na podstawie art. 118§2 kpw orzeka, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

VI W 265/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 września 2012 roku obwiniony B. N. około godziny 12.00 kierując autobusem marki J. nr 38 o numerze rej. (...) jechał z ul. (...) w lewo w kierunku W. na ul. (...). Po wjechaniu na ul. (...) zajął środkowy tzw. rozbiegowy pas ruchu. Aby dalej jechać prosto musiał zmienić pas ruchu na prawy. Obwiniony upewnił się w prawym zewnętrznym lusterku czy sąsiedni prawy pas jest wolny, kiedy stwierdził, że tak rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu włączając prawy kierunkowskaz. Kiedy obwiniony był już częściowo na sąsiednim, pasie zauważył w lusterku na prawym pasie ruchu samochód N. i zaraz poczuł uderzenie w prawy bok autobusu. Kierujący N. o numerze rej. (...) H. S. również jechał w tym samym kierunku co autobus prowadzony przez obwinionego. Wjechał za nim na ul. (...). Z uwagi na to, że autobus jechał wolno i w przekonaniu pokrzywdzonego nie przyspieszał postanowił on wyprzedzić autobus z prawej strony. W tym celu zmienił pas ruchu na prawy i przyspieszył. W tym samym czasie kierowca autobusu zmieniał również pas ruchu. Widząc taką sytuację pokrzywdzony zaczął z kolei przyhamowywać, doszło jednak do otarcie się obu pojazdów na wysokości prawego tylnego nadkola autobusu oraz środkowej części lewego boku N., a co dalej za tym idzie oderwania się lewego lusterka N., którego elementy znalazły się na jezdni przed pojazdem. Obwiniony pomimo tego, że widział iż dojdzie do kolizji z N. nie wykonywał żadnych gwałtownych manewrów ani hamowania, ani zmiany pasa ruchu z powrotem na lewy z uwagi na to, że w autobusie byli pasażerowie i uznał, że może być to dla nich

niebezpieczne. Obecność pasażerów również nie pozwalała mu wcześniej na gwałtowniejsze zwiększenie prędkości prowadzonego przez siebie autobusu przy zmianie pasa ruchu.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionego B. N. k. 28-29, 72-73
- zeznania świadka H. S. k.23-24, 73
- notatka urzędową k. 7
- protokół oględzin miejsca wypadku drogowego z dokumentacją fotograficzną k. 12- 20

W miejscu kolizji ul. (...) miała trzy pasy ruchu. Jeden w kierunku centrum miasta, a dwa w kierunku W.. Prawy pas jest przeznaczony dla pojazdów jadących od centrum Ś. w kierunku W. , a środkowy pas jest przeznaczony dla pojazdów wyjeżdżających z ul. (...), aby umożliwić kierującym bezpieczne wjechanie na pas ruchu dla pojazdów jadących w kierunku W.. Środkowy pas ruchu jest oddzielony od prawego linią krawężniową ciągłą, która w odległości ok. 20 m od wjazdu z ul. (...) przechodzi w linię krawężniową przerywaną a w odległości ok. 30 m od końca linii krawężniowej ciągłej, na środkowym pasie ruchu rozpoczyna się powierzchnia jezdni wyłączona z ruchu, za którą znajdowała się wysepka na przejściu dla pieszych. Na środkowym pasie ruchu znajduje się oznakowanie poziome w postaci strzałek naprowadzających informujące kierujących jadących środkowym pasem ruchu o konieczności zmiany pasa na prawy.

Dowód:

- protokół oględzin miejsca wypadku drogowego z dokumentacją fotograficzną k. 12- 20
- opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 92

Przybyli na miejsce zdarzenia Policjanci obu kierowcom zaproponowali przyjęcie mandatów karnych uznając, że są współwinni w spowodowaniu kolizji. H. S. przyjął mandat karny.

Dowód:

- wyjaśnienia obwinionego B. N. k. 28-29
- zeznania świadka H. S. k.23-24

Powołany do sprawy biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. N. stwierdził w sporządzonej przez siebie opinii , że stan zagrożenia na drodze i zaistniała kolizja spowodował kierujący samochodem N. H. S.. Pokrzywdzony zjeżdżając na prawy pas ruchu mógł przewidywać i przewidywał to, że jadący przed nim autobus musi rozpocząć zmiany pasa ruchu również na prawy (pas ruchu ze strzałkami naprowadzającymi P-19). Pomimo tego, pokrzywdzony zignorował to i rozpoczął wyprzedzanie autobusu i w efekcie doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Dalej biegły w opinii stwierdził, że H. S. mógł uniknąć kolizji powstrzymując się od wyprzedzania autobusu w sytuacji kiedy na podstawie oznakowania drogi w miejscu kolizji był on zobowiązany przewidzieć i przewidywał, że zjeżdżając na prawy pas ruchu rozpoczynając wyprzedzanie i wjeżdżając pomiędzy zmieniający pas ruchu autobus a prawą krawędź jezdni zmusi on swoim działaniem kierującego autobusem do wykonania manewrów obronnych polegających nap. Na gwałtownym hamowaniu lub na gwałtownej zmianie kierunku jazdy tego pojazdu lecz wyprzedzając autobus pozbawił się możliwości uniknięcia zaistnienia kolizji wytwarzając jednocześnie swoim działaniem zagrożenie w ruchu drogowym. Z kolei biegły stwierdził, że nie ma podstaw by przyjąć, iż kiedy kierowca autobusu rozpoczął manewr zmiany pasa ruchu to prawym pasem jechały inne pojazdy. W tej sytuacji nie miał obowiązku przewidywania tak rażąco niezgodnego z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym zachowania kierującego N.. W końcowej fazie przebiegu kolizji prędkość jazdy autobusu mogła być większa od prędkości N. i mogła wynikać z tego, że B. N. kierując autobusem i mając w nim pasażerów mógł hamować z mniejszą intensywnością niż kierujący N., który kiedy był gwałtownie hamowany oderwane od niego elementy mogły przemieścić się do przodu przed ten pojazd.

Biegły stwierdził, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje możliwości stwierdzenia z jaką dokładną prędkością poruszały się oba pojazdy.

Konkludując biegły stwierdził, że nie ma podstaw stwierdzić by obwiniony w jakikolwiek sposób przyczynił się do zaistnienia kolizji drogowej z samochodem prowadzonym przez H. S. i by mógł mieć możliwość tej kolizji uniknąć. Na rozprawie sądowej biegły podtrzymał wszystkie swoje wnioski.

Dowód:

- opinia pisemna biegłego sądowego k. 77-100

-ustna opinia biegłego k. 118

Obwiniony B. N. nie był karany sądownie.

Dowód:

- dane o karalności k. 35

Obwiniony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że podejmując decyzje o zmianie pasa ruchu upewnił, że prawy pas jest wolny. Kierowca N. zajął ten pas po tym jak autobus był w fazie zmiany pasa ruchu. B. N. stwierdził, że nie mógł uniknąć zderzenia z pojazdem pokrzywdzonego ponieważ nie był w stanie ani gwałtownie hamować, ani też zmienić pasu ruchu ponieważ miał pasażerów i byłoby to dla nich niebezpieczne.

Sąd zważył co następuje:

Art. 3 ust.1 Ustawy prawo o ruchu drogowym stanowi m.in., że uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę.. Art. 4 teź ustawy stanowi natomiast, że uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. Okoliczności ujawnione podczas rozpoznawania niniejszej sprawy w najmniejszym stopniu nie dają podstaw do przyjęcia, że obwiniony jest winny spowodowania kolizji która zaistniała w dniu 11.09.2012 roku, a tym samym winny jest popełnienia zarzucanego mu czynu a wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86§1 kw. Otóż Sąd w pełni podziela szczegółową i wyczerpującą argumentację przytoczoną przez biegłego sądowego uznając, że nie ma podstaw by ją podważać, uznać za niekompletną czy niekompetentną. I tak odnosząc się do przepisów zacytowanych na wstępie Sąd zgodził się z biegłym, że w zachowaniu B. N. nie było niczego co wskazywałoby na niezachowanie przez niego ostrożności czy zlekceważenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie ma podstaw by przyjąć, że zdecydował się on na zmianę pasa ruchu pomimo, że widział iż porusza się tym pasem inne auto. Przyjęcie, że obwiniony niejako złośliwie i z jawnym zlekceważeniem czy nawet złamaniem zasad ruchu drogowego rozpoczął zmianę pasa ruchu na sąsiedni jest niczym nieuprawnione a samo li tylko stwierdzenie pokrzywdzonego, że tak się miało wg niego stać nie wystarczy z braku innych dowodów mogących taką okoliczność potwierdzić. Zresztą nie trzeba przecież wiedzy specjalnej by zdać sobie sprawę z tego, że z racji gabarytów autobusu, jego wolniejszego poruszania się po jezdni, możliwości wykonywania przez niego manewrów są dużo mniejsze niż pojazdów od niego mniejszych. I w tym kontekście zrozumiałym jest i dla biegłego i dla sądu, że obwiniony nie mógł gwałtownie hamować, nie mógł gwałtownie zmienić pasa ruchu bez narażenia na niebezpieczeństwo swoich pasażerów. Wydaje się to dość oczywiste, ale nie dla pokrzywdzonego, którego zdaniem kierowca autobusu widząc jego auto powinien natychmiast zmniejszyć prędkość i ustąpić mu pierwszeństwa. Niedorzeczne wydaje się również twierdzenie H. S., że był przekonany że autobus jest zepsuty, ponieważ wolno się porusza. Zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wskazują, że to naturalne iż autobusy wolno jeżdżą z zasady zwłaszcza tuż po włączeniu się do ruchu. Nie można zgodzić się z tym, że obwiniony winien przewidzieć, iż inny uczestnik ruchu zachowa się niezgodnie

z przepisami łamiąc je w rażący sposób i obarczać go odpowiedzialnością wynikającą ze skutków takiego właśnie nieprzewidywania o czym mowa w wyżej przytoczonym przepisie art. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Także jeśli pokrzywdzony miał wyobrażenie o zepsutym autobusie i podjął decyzję o jego wyprzedzeniu w miejscu do tego niedozwolonym i w sposób również niedozwolony to winien liczyć się z odpowiedzialnością za takie zachowanie i nie może odpowiedzialności za jego skutki przerzucać na inne osoby.

Reasumując skoro Sąd uznał, że to H. S. jest wyłącznie winien spowodowania kolizji do której w żaden sposób obwiniony się nie przyczynił oraz nie mógł sam jej uniknąć w okolicznościach przedmiotowego zdarzenia Sąd uniewinnił B. N. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach sąd orzekł w oparciu o przepis art. 118§2 kpw.